KEITH i KENNETH

Angielskie -th na końcu wyrazów, a zwłaszcza na końcu nazw własnych, np. imion męskich Keith i Kenneth, może sprawiać trudności użytkownikom polszczyzny. Nie mamy większych szans wymówić th tak, jak to robią rodowici Brytyjczycy, nie ma jednak takiej potrzeby. Możemy je wymawiać jako dźwięk zbliżony do [t] lub dźwięk zbliżony do [s].
A od tego, którą wersję fonetyczną wybierzemy, zależeć będzie postać miejscownika.
Odmieniamy zatem – bez apostrofu! – poprawnie:
Keith, Keitha, Keithowi, Keitha, z Keithem, a w miejscowniku: o Keicie albo o Keisie;
Kenneth, Kennetha, Kennethowi, Kennetha, z Kennethem, o Kennecie albo o Kennesie.
Zakończenie tematu ulega bowiem spolszczeniu przed zmiękczającą końcówką odmiany twardotematowej, a wymiana spółgłosek zależy właśnie od fonetycznego zakończenia tematu.
Pamiętajmy, że w obrębie jednego tekstu należy używać tylko jednej wersji odmiany. Poprawnie zatem: Bohaterami tego opowiadania są Keith Jarrett i Keith Emerson – pianiści amerykańscy. Z jakichś powodów autorka pisze z sympatią o Keicie Jarretcie, a o Keicie Emersonie z pewną niechęcią (nie: z sympatią o Keicie Jarretcie, a o Keisie Emersonie z niechęcią). Podobnie przedstawiani są rzeźbiarze Kenneth Noland i Kenneth Armitage – o Amerykaninie Kennecie Nolandzie / Kennesie Nolandzie autorka pisze z zaangażowaniem, o Angliku Kennecie Armitage'u / Kennesie Armitage'u znacznie chłodniej.